

INFORMACJE O KSIĄŻKACH I RECENZJE

STUDIA POLONIJE
T. 26. Lublin 2005

Adam K o s e s k i, *Procesy migracji i społeczności polonijne. Problematyka metodologiczno-historiograficzna*, Lublin–Pułtusk: Wyd. Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusk 2003, ss. 256, indeks nazwisk.

Recenzowana książka zawiera bardzo dobry materiał, koncentrujący się na procesie badawczym i wynikających z niego inicjatywach naukowych oraz organizacyjnych obejmujących społeczności polskie, czy – jeśli kto woli – polonijne w krajach Wschodu, zwłaszcza wchodzących kiedyś w skład ZSRR.

Tematem niejako wprowadzającym do tej problematyki jest refleksja historiograficzna nt. „Emigracja polska w przededniu I wojny światowej” oraz „Stan badań nad zagadnieniem deportacji i życiem ludności polskiej w ZSRR w okresie II wojny światowej (na podstawie historiografii polskiej)”. Nie chodzi tu zresztą o same tylko deportacje, bo poważna już dziś gałąź badań i publikacji źródłowych dotyczy także dalszych losów tych wywiezionych Polaków. Powstaje w tym względzie bogata i kompetentna literatura, która nadgania zaległości czasu komunistycznej cenzury, kiedy wytyczną historiografii był interes polityczno-klasowy, a metodą dość skuteczną w kształtowaniu świadomości – jak się to nawet dziś okazuje – zakłamanie. Nie od rzeczy jest zatem dzisiaj co jakiś czas rekapitulować stan badań w tej dziedzinie, choćby po to, by uświadomić stale jeszcze zalegające w tej tematyce ugory, ewentualnie odkryć „białe plamy”, jedynie opornie i z trudem – nawet dziś – likwidowane. Studium tu prezentowane jest jednym z ważnych kroków na drodze wypełnienia tych zadań.

W ślad za tymi rozdziałami idą kolejne, rekapitulujące naszą wiedzę na temat Polaków w Estonii, Rosji, Mołdawii, na Bukowinie, w Armenii, Azerbejdżanie, Gruzji. Bardzo często Autor podejmuje próbę wskazania drogi badawczej, co jest o tyle godne odnotowania, iż właściwie, poza nielicznymi specjalistami zajmującymi się wymienionymi krajami i żyjącymi w nich społecznościami polskimi, ogół historyków traktuje tę tematykę jako swoistą efemerydę, a szczerze mówiąc – unika podejmowania takich zagadnień w obawie przed trudną kwerendą i rezultatem o małym popycie. Rozprawa profesora Koseskiego zdaje się jednak sugerować nieco inny pogląd. Wskazuje na bliskie łączy między tamtymi tematami a historiografią polską w ogóle, np. gdy chodzi o ekspansję polskiej myśli kulturalnej czy technicznej.

Kolejnym tematem książki jest rozważanie na temat powiązań Polski ze Słowiańszczyzną wschodnią, czyli naszymi najbliższymi sąsiadami, z którymi łączy nas więź wspólnego pnia, a dzieli niekiedy bardzo trudna przeszłość, a może i współczesność. Autor podpowiada, iż zasypywanie dzielących nas przepaści i gotowość do wyciąga-

nia dłoni na zgodę i przebaczenie to wcale nie nasza specjalność, oraz że gesty te mają swoją historię, zarówno owocną, jak i pełną zawodów.

Dwa podstawowe rozdziały książki mówią o emigracji w przededniu I wojny światowej oraz tej w Polsce międzywojennej, najliczniejszej, bo polskiej i żydowskiej. Na ogół można zaryzykować zdanie, że było to zjawisko, którego przyczyny nie stanowią dziś dla nikogo zagadki. Niemniej poznanie mechanizmów procesu odpływu z Polski nie tylko tych dwóch, ale także innych grup etnicznych, to sprawa czekająca stale jeszcze na wnikliwsze badania. O ile element polski, złożony głównie z robotników i chłopów, witalny i obiecujący ekonomiczne zakorzenienie korzystne dla krajów imigracji, był przyjmowany dość chętnie, zwłaszcza za Oceanem, o tyle Żydzi ze Wschodu napotykali poważne bariery imigracyjne. Był to bowiem element niejako wybrakowany we własnych społecznościach, dlatego – choć może nie zawsze słusznie – dyskwalifikowano ich, zwłaszcza w USA¹.

Oddzielnym tematem dzieła jest próba ukazania Ben Guriona jako współtwórcy odrodzonego Izraela. Ciekawe jest tu użycie słowa „odrodzony”, zdającego się nawiązywać do czasów biblijnych, jako że tylko takie historyczne odniesienie jest tu możliwe.

Jako całość książka Rektora WSH w Pułtusku, prof. dr hab. Adama Koseskiego daje ogromnie ciekawy wgląd w te sprawy w naszej historiografii, które mało rzucają się w oczy lub zgoła są w niej nieobecne. Toteż warto po dzieło sięgnąć, może nawet jako po dobry wstęp do dalszej lektury monograficznej.

Ks. Edward Walewander

Karen M a j e s k i, *Traitors and True Poles; Narrating a Polish-American Identity, 1880-1939*, Polish and Polish-American Studies, series, no 2, Athens, Ohio: Ohio State University Press 2003, ss. XVI + 242.

Popularne polskie stereotypy często nieprzychylnie odnoszą się do emigracji politycznej z czasów po II wojnie światowej, w odróżnieniu od tej sprzed I wojny światowej *emigracji za chlebem*. Polityczni emigranci byli często lepiej wykształceni, zmuszeni do ucieczki przez nazistowskie i komunistyczne represje w kraju ojczystym. Wcześniejsi *emigranci za chlebem*, jak uczy historia, byli po prostu chłopami z najwyżej szczytkową edukacją, uciekający przed skrajnym ubóstwem, zwłaszcza spod skrzydeł rosyjskiego i austriackiego zaboru.

Popularne w Ameryce wyobrażenie również podziela podobne uprzedzenia, jak twierdzi Majewski, profesor w Polish and East Central European Studies przy Michi-

¹ *The Jew in the Modern World. A Documentary History*, wyd. Paul R. Mendes-Flohr i Jehuda Reinharz, New York–Oxford: Oxford University Press 1980, zwł. s. 405-407. Mowa tu o cechach dyskwalifikujących Żydów polskich jako materiał imigracyjny do USA.